

O. Franciszek Małaczyński OSB, Tyniec

PIERWSZY POLSKI KONGRES MUZYKI GREGORIAŃSKIEJ NA JASNEJ GÓRZE 23—24. IX. 1958

W dniach 23 i 24 września odbył się w Częstochowie na Jasnej Górze Pierwszy Polski Kongres Muzyki Gregoriańskiej. Dnia 23 września Najprzewielebniejszy O. General Zakonu Paulinów Ludwik Nowak celebrował w bazylice Jasnogórskiej uroczyste „*Veni Creator*“ i błogosławieństwo eucharystyczne. Następnie w sali Pielgrzyma odbyła się robocza sesja Kongresu pod przewodnictwem J. E. Ks. Bp. Jana Fondalińskiego. Wygłoszono na niej 3 referaty, które były przeznaczone na posiedzeniu sekcji. Ks. prof. T. Miazga mówił na temat „*Nauczanie muzyki liturgicznej w Seminariach Duchownych według myśli i wskazań Kościoła*“. Ks. Dr. S. Świetlicki omówił „*Prawodawstwo muzyczne z uwzględnieniem zwyczaju i spraw Mszy uroczystej*“. Wreszcie Siostra Mgr. S. Szykiewicz, Benedyktynka-Samarytanka, mówiła o „*Roli Zgromadzeń żeńskich w odrodzeniu muzyki liturgicznej w Kościele*“ podając również historię odrodzenia chóralu.

Wieczorem odbyła się w bazylice próba śpiewów na dzień następny.

Środa 24. IX. 1958 r. była przeznaczona na uroczystą sesję Kongresu. O godzinie 8. J. E. Ks. Bp. Zdzisław Goliński celebrował pontyfikalną Mszę św. Wszyscy obecni w bazylice śpiewali Mszę IX i III „*Credo*“ oraz „*Salve Mater*“. Te części śpiewali uczestnicy Kongresu na przemian z obecnymi zakonnicami. Części zmienne wykonała Schola Ojców Franciszkanów z Niepokalanowa. Śpiew wypadł dobrze. Kazanie wygłosił O. Benignus Sosnowski prowincjał OO. Kapucynów, nawołując do gorliwej pracy nad przywróceniem udziału wiernych w oficjalnym śpiewie Kościoła. Po Mszy św. krótko przemówił J. E. Ks. Bp. Zdzisław Goliński, wzywając przede wszystkim organistów, aby gorliwie przykładali się do ożywienia śpiewu liturgicznego i ludowego. Przypomniał, że organista nie ma być akompaniatorem, lecz raczej kierownikiem śpiewu wiernych.

O godz. 10 odbyło się otwarcie uroczystej Sesji Kongresu w Sali Pielgrzyma. Zagaił ją przewodniczący Komitetu organizacyjnego Ks. Dr S. Świetlicki prosząc o przyjęcie przewodnictwa J. E. Ks. Bp. Antoniego Pawłowskiego. Oprócz Przewodniczącego Sesji wygłosili przemówienia powitalne J. E. Ks. Bp. Stanisław Jakiel, O. Generał Zakonu Paulinów Ludwik Nowak i O. Opat Augustyn Ciesielski SOC. Odczytano również listy ich Ekscelencji Księży Arcybiskupów Eugeniusza Baziaka i Antoniego Baraniaka. Uchwalono wysłać depecze do Ojca św. do J. Eminencji Ks. Prymasa oraz do Księży Arcybiskupów.

Ponieważ wskutek zmiany programu pozostało do wygłoszenia 5 referatów z dnia poprzedniego, zapowiedziano skrócenie wszystkich referatów i odłożenie dyskusji na koniec dnia.

Przed południem wygłoszono następujące referaty: O. Piotr Rostworowski OSB, Przeor z Tyńca „*Modlitwa liturgiczna a modlitwa prywatna*“. Ks. Mgr S. Sprusiński „*Czynne uczestnictwo wiernych w publicznych modlitwach Kościoła*“. Panowie Koszowski i Jackowski: „*Rola organistów w odrodzeniu śpiewu liturgicznego według myśli Kościoła*“.

Po południu na salę obrad przybyli Ich Ekscelencje Księża Biskupi Franciszek Jop i Stanisław Czajka, Ks. Prof. Dr M. Jankowski mówił na temat: „*Płyta i taśma magnetofonowa w służbie nauczania i należytego śpiewu gregoriańskiego*“. Ks. prof. Filipowicz: „*Jak w drodze na Jasną Górę nauczyłem warszawskich pielgrzymów śpiewać Mszę XI*“. Bardzo ciekawy był referat Ks. Prof. W. Lewkowicza: „*Właściwy akompaniament do śpiewów gregoriańskich*“. Ks. Prof. T. Miazga omówił „*Pierwszeństwo śpiewu gregoriańskiego przed innymi rodzajami śpiewów sakralnych*“. Wreszcie Ks. Prof. G. Mizgalski w referacie „*Troska o muzykę liturgiczną w Polsce na Tysiąclecie z uwzględnieniem starań dotychczasowych*“ podał projekt praktycznego zorganizowania przeszkolenia w śpiewie gregoriańskim w diecezjach, dekanatach i parafiach. Referaty przeplatano śpiewem „*Christus vincit*“, „*Cor Jesu*“, „*Salve Mater*“ oraz „*Salve Regina*“.

Z powodu braku czasu dyskusja ograniczyła się do kilku 3 minutowych przyczynków.

Uczestnicy udali się do bazyliki Jasnogórskiej, gdzie O. Justyn Marczewski ZP celebrował nieszpory o Matce Bożej. Śpiew nieszporów wypadł nieco słabiej niż śpiew Mszy. Po wieczery nastąpiło odczytanie wniosków i zamknięcie Kongresu.

Kongres muzyki gregoriańskiej był imprezą potrzebną i udaną. Wielka liczba uczestników świadczy o obudzonym w Polsce zainteresowaniu dla śpiewu gregoriańskiego.

Niemniej można było dostrzec braki organizacyjne. Niepotrzebnie zmieniono ustalony pierwotnie program, wykluczając obrady sekcyjne. Inaczej omawia się zagadnienie w gronie kapłanów, inaczej wobec organistów a jeszcze inaczej wśród Sióstr zakonnych. Wskutek ścieśnienia nadmiernej ilości referatów w drugim dniu Kongresu, niektóre bardzo wartościowe referaty skracano na korzyść innych powtarzających rzeczy na Kongresie już omówione. Dostrzeżano się również, że referaty nie zostały uprzednio przejrane i uzgodnione. Kilka z nich zupełnie nie odpowiadało tematowi. Poważną lukę stanowił brak referatów, któreby konkretnie podały metodę nauczania chorału, a wiadomo, że w innych krajach już niejedną metodę wypracowano.

Nadmiernie również przedłużano samo zagajenie obrad.

Część ceremonialna była nieproporcjonalnie długa ze szkodą dla rzeczowych referatów.

Mimo wspomnianych usterek organizacyjnych, Kongres spełnił swoje zadanie. Stanowił przegląd sił, które stanęły do pracy nad odnowieniem śpiewu kościelnego w Polsce. Dlatego organizatorom i gospodarzom Ojcom Paulinom należy się szczerze uznanie.

O. FRANCISZEK MAŁACZYŃSKI OSB